Nr 1. Nal. pocz opł. ryczałtem KWITEŃ 1929 Rôk II

ŁEMKO

PISMO DLA NARODA.

WYCHODYT RAZ NA MISIAC.

Redakcja i Administracja
w Krakowi, ulica Karmelicka 21.
Konto czekowe P. K O. Nr. 407 105.

CINA 20 gr.

Predpłata: rôczna 2 zł. pôłrôczna 1 zł



Szto narod ma z Sejmu ?

Marszałok Piłsudski hneska najważnijsza osoba w Polszczy i wôd kotroho woli duże załeżyt, po raz drubyj wystupiw protiw posłam. Raz tamtoho roku w liti zhaniw posłôw za swarliwôsc, za honenie za peniaźmi i neżyczliwôsc dla kraju. Zdawało sia wtody, że posły opamiatajut sia, że prestanut swarky medży sobou, że raz nareszti zajmut sia krajem, narodom i swoima obowiazkamy. Wsi z nas mame w pamiaty, jakto posły miszały sia do neswoich spraw poza Sejmom, do spraw Rżondu, szkodity tomu Rżondowi i preszkadżaty w jeho praci, jak nawet w zaslipleniu uchwalały konstytucju wymireniu swoima postanowamy protiw Marszałkowi Piłsudskomu. O dobro bidnoho chłopskoho naroda ony nic a nic ne dbały, kraj upadau gospodarczo, dola chwopska była sztoraz hôrsza, ałe jak posły pryjichały do seła, to gwaryły nestworeny riczy za swoju pracu, nibyto że to ony straszni hordi pracujut w Sejmi i dbajut za kraj i za narôd.

Totu neprawdu posolsku widiw Mar- Piłsudski i żal sia jemu zrobiło bidnoho naroda. Raz posłôw wozwaw do opamiatania i hroziw, ałe ieszcze chciw poczekaty jakysik czas. Ałe toto słowo jeho ne pomohło. Posły dali wyprawlały z Sejmu widowisko, żerły sia niczym wowky. I znowu Marszałkowi Piłsudskomu było toho za duże nedawno wydaw nowe piśmo protiw posłôm za ichnie szkôdływe postupowanie i nesuminnôsc. Nazwaw ich fajdanamy i rôżnyma innyma ostryma słowamy.

W dobru wolu Sejmu i lubow bidnoho narodu my ne wiryme. My zname dobri, że Marszałok Piłsudski to jedynyj nasz obrońca i toty nemnohy posły, szto stoját za Nym Należat do nych posły bezpartyjny i kilkoch posłôw zo Zwiazku chłopskoho posła Stapińskoho, jaky wyszły wybrany na naszyj łemkôwskij zemi. I my ne dame sobi tak łehko wmowyty, że to pany posły sut potribny i pożyteczny dla chwopôw. Takyj pan posoł okaże sia w seli to krykczyt na szlachtu, ałe szlachty dawnoj wece niet, a jeji misce zaniały posły. Ony sut tyma uprywilejowanyma panamy, ony sut netykalny, za darmo jizdiat kolijamy, berut pekny płatni misiaczni, jakoj ty bidnyj chwope za całe twoje żytie ne zarobisz. Ot mame nowu szlachtu sejmowu. Narod ich ne wyberat ôn ma łem ôddaty hołos na jakysik numera. A chto jest w totych numerach, to prawo toto wyberania posły zabrały narodowi. Dlatoho mame nedobrych posłôw, nedobrych predstawytelej nakydanych prez partji. Marszałok Piłsudski wystupiw w oboroni naroda i kraju. Wszetky naszy krywdy i bidy mame łem posłam do zawdiaczenia, bo prez 10 lit nycz ne zrobiły dobroho dla nas, a łem mysliły za swoji korysty. Nech sia ne hniwajut tak po swoich gazetach, na Marszałka, że im wyrubaw prawdu jak szkôdnykam narodu. Dlatoho w oboroni swoich prywilejôw posły stanuły protiw Marszałkowi, ałe my wsi i każdyj ucztywyj człowek na każde wozwanie popreme naszoho Marszałka.

REWOLUCJA W MEKSYKU

W pôwnôcznij Ameryci jest welky Kraj i nazywat sia Meksyk. Panuje tam katołicka wira, ałe werchowody i Rżond jest ne wiruczyj. To tych paru ludej potrafiło tak rżondity, że wziały pôd nohy całyj narôd i zaboroniajut jemu byty katołickym.

Straszny preslidowania prechodyt tot bidnyj narod. Ksiendzam ne wolno ôdprawiaty służby Bożoj, ne wolno nauczaty religji i prawd Bożych, nawet ne wolno pokazaty sia na ułyci w stroju ksiendzowskym, jak to jest u nas. Za odprawłenie nabożeństwa

i pryznani: sia do katołickoj wiry strilajut bijut mordujut, hôrsze jak w Rosji bolszewickij.

Z pryczyny totych preślidowań wybuchła tam rewolucja, generał Eskobar zhromadił koło sebe trocha wojska i pobił wojska rżondowi. On zajmuje w swoich rukach kilka stanôw (jakby Województw naszych) i jeszcze trymat sia do hneska. Zdaje sia jednak, że upadne, bo ne ma sił do dalszoj oborony. Katołiky meksycky nawet otwerti ho ne poperajut, bo bojat sia jeszcze wekszych preslidowań i utisku.

—o—

MINISTER CZECHOWICZ POSTAWŁENYJ PRED TRYBUNAŁ.

Bywszyj minister Skarbu Czechowicz Hawriło wydau 500 miljonôw wece, jak postanawlau na to budżet uchwałenyj prez Sejm. Jak widomo wekszôsc posłôw jest preciw Rżondowi, bo im ne pozwolat nysz czyty bidnoho naroda, jak to dawni było. Zo złosti toty posłowe, medzy kotrymy jest mnoho nibyto chłopskych posłôw a w istyni miszczan wybranych chwopskyma hołosamy, — podały w stan oskarżenia ministra Czechowicza za wydanie peniazej ponad dozwołenu kwotu.

Najbarz tiskat sia jak ryba na wudci posoł Woźnicki z partji Wyzwołenie i posoł adwokat żyd Liberman z Premyszla. Ale totych dwoch panôw Marszałok Piłsudski publiczni zhaniw i nazwau Woźnickoho hłupym hebesom. A tot druhyj żydok Liberman bohacz jakych mało Boh zna jakym prawom zastupuje polskych robôtnikôw i w ich imeny żadat ukarania Ministra.

Ot toty posły ne znajut już, szto majut robity Swariat sia, hałasujut, a ich obiciank'y hdeś sia zapodiły. I po szto hołosuwaty i takym panam dawaty pensji. A ty chwope musisz dobri sia napotity, żeby panowe posłowe dostały misiaczni po putora tysiacza złotych. Hej, hej mocnyj Boże, jak to namy torhujut !

Posły nycz ne zrobiat ministrowi Czechowiczowi, bo za nym jest sam Marszałok Piłsudski.

Wybory w Ameryci

(ŁEMKY ZA SWOIM DOBRODIJEM.)

W Ameryci ôdbyły sia wybory prezydenta państwa. Były dwa kandydaty, jeden Smit ,kandydat katolikôw i dlatoho ne barz popularnyj, druhyj Hower, kandydat demokratôw na kotroho hołosowały także Polaky i Łemky.

Jak było do prewidżenia, kandydat demokratôw Hower zostau wybranyj prezydentom na 5 lit.

Howera zname takż my Łemky. Jeszcze tak nedawno, bo w 1919 i 1920 roci ôn pysyłau do Polsky i na naszu Łemkôwszczynu pożywu, odiż, kerpey no i zapomohu piniażnu. Łemky zbidniły i znyszczeny prez Austrju duże zawdiaczajut tomu welkomu człowekowi. Dlatoho wszetky Łemky tak z Polsky jak i z Uher hołosowały hôriaczi za nym.

Jak sia dowidujeme w Warszawi ma byty wystawłenyj pomnik dla toho dobrodija polskoho kraju.

Jak bude naznaczena uroczystôsc ôdsłonenia, to wyjichaty powynno predstawitelstwo Łemkôw z naszoj Łemkôwszczyny. Postarame sia w czas zawidomyty naszych czytatelej o dniu ôdkrytia pomnika.

Zmina Rżondu.

Đnia 14 kwitnia Prezydent Państwa Mościcki zaimenowau w misce Rżondu ministra Bartla nowyj Rżond ministra Świtalskoho. W tym Rżondi Marszałok Piłsudski zatrymau ministerstwo wojskowe. Woszło tu paru nowych ministrôw jak Czerwiński— oświty, Prystor — opiky społecznoj, i inszy, ałe wekszôsc została sia z poprednoho Rżondu.

Cikawe, że do toho nowoho Rżondu woszło też paru wyższych oficerôw, tak, że nazywajut ho „Rżondom połkownîkôw“. Spodiwajut sia wsi, że tot nowyj Rżond bude prowadił polityku wece jasnu i riszenu, jak poprednij Bartla. Nam treba wece pracy dla narodu i chwopôw, a raz już treba prestaty posolskoj swarky i pustoj pogwarky. A czy bude sobi rżondyty Jaśko czy Michał, nam bidnomu narodowi to wsio jedno, żeby tylko dobre dla nas z toho było.

* * *

NOWINY.

W pruskym misti Hamburgu spalîw sia welky parostatok pôd nazwom: „Europa“. Mau ôn byty najwekszym parostatkom na świti.

Triasenie zemli w Japonji znîszczyło duże chyż kilka sotok ludej stratîło żytie,

Taksamo triasenie zemi było w Czilu w południewij Hameryci. Św. Otec ofirowau miljon lirôw dla meszkańcôw neszczesnoho kraju, a pôł miljona dla kraju Filipiny, kotre znowu znyszczyu wychor t. zwanyj cyklon.

W misti Kowni na Łîtwi aresztowano litowskoho ksiendza Olszewskisa za zabîtie swojej kochanky. Otoż tot ksiendz zanadto zabył za Boha, zajmowau sia politykom, i był zawziatym wrahom Polakôw, a prystau do Lîtwînôw. Tomu człowekowi Boh pomiszau całkom rozum, a polityka doprowadiła do tak strasznoho złoczynu.

Ksiendza Olszewskisa zakutoho w kajdany prywełу żandary pred kosciol, tam zniały kajdany i kazały jemu ubraty mijskyj zwyczajnyj ubiôr. Pak inszyj ksiendz wôdczytau wyklatie ho zo stanu duchownoho, poczym wyprowadeno ho z kosciołа i na dwori znowu zakuto w kajdany. Tak skutoho zamkneno w kryminali razom zo złodijamy.

Polityka prowadyt nawet ksiendza do zhuby.

Objasnenie do obrazka na 1 str.

Obrazok nasz predstawiat chwopskoho generała Kościuszka, kotryj to zrobił rewolucju preciw najizdnikam naszoj Otczyny. Jak ne môh niczoho zrobity zo szlachtom, to zobrau chwopôw z kosamy do walky z worohom.

Tu wîdîmy wjizd Kościuszka do zdobytoho mista. Kościuszko tak był lubianyj prez prostyj narod, jak teraz Marszałok Piłsudski.

Od Redakcji.

Ostatnij numer „Łemka“ wyszeł za lîstopad 1928 roku. Ot toho numeru to jest ôd kwitnia Łemko bude znowu wychodyty toczni szto misiaca.

Prosîme o prysłanie predpłaty, kotra jest tak nîzka, że kożdyj może sobi pozwolîty na kupno naszoj gazetky. „Łemko“ jest piśmom szczyri chwopskym i boronyt Łemkôw pred ukraińskym najizdom i pred tyma, szto na nas sprowadîły Talerhof.

Wydaje i za redakcju odpowidat Stefan Koss — Drukarnia „Kresowa“ w Krakowi.